

Sygn. akt I Ca 464/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Antoni Smus

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak (ref.)

SSO Przemysław Majkowski

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa O. H.

przeciwko T. H.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 21 października 2013 r. sygn. akt III RC 160/13

oddala apelację.

Sygn. akt Ca 464/13

UZASADNIENIE

Małoletni powód O. H. – reprezentowany przez babkę macierzystą K. K. pełniącą funkcję rodziny zastępczej – w pozwie z dnia 14 sierpnia 2013 roku wniósł o podwyższenie alimentów należnych mu od ojca – pozwanego T. H. z kwoty 400 zł miesięcznie do kwoty 600 zł miesięcznie.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 października 2013 roku Sąd Rejonowy w Łasku podwyższył alimenty do kwoty 450 zł, poczynając od 16 sierpnia 2013 roku (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), obciążył pozwanego nieuiszczoną opłatą od uwzględnionej części żądania (pkt 3), nadał wyrokowi w pkt 1. rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 4).

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach.

Małoletni powód urodził się (...)roku.

Ostatnie alimenty zostały ustalone wyrokiem z dnia 18 grudnia 2009 roku w kwocie 400 zł.

Pozwany posiadał wówczas gospodarstwo rolne o powierzchni 2,02 ha. Podejmował również zatrudnienie u swojego ojca – w gospodarstwie o powierzchni 84 ha. Otrzymywał 5 zł za godzinę. Mieszkał z babką.

Matka dziecka miała 17 lat i była uczennicą liceum ogólnokształcącego.

K. K. otrzymywała z (...) kwotę 988 zł na utrzymanie wnuka.

W dniu(...)pozwanemu urodził się drugi syn. Żona pozwanego otrzymuje zasiłek rodzinny w kwocie 77 zł.

Pozwany nadal jest właścicielem gospodarstwa o powierzchni 2,02 ha. W 2012 roku dochód z niego wyniósł 5 352,81 zł.

Pozwany podejmuje prace dorywcze – zarabia 300-400 zł miesięcznie. Pracuje też czasami u ojca w zamian za koszty utrzymania jego i jego rodziny. Pozwany z żoną i synem mieszkają w domu rodziców pozwanego.

W prowadzeniu gospodarstwa rolnego ojca pomagają jedynie pozwany i jego brat.

Małoletni O. we wrześniu 2013 roku rozpoczął naukę w klasie zerowej. Babcia kupiła mu podręczniki, przybory szkolne, opłaciła ubezpieczenie

O. je obiady w szkole. Dziecko ma problemy stomatologiczne.

K. K. otrzymuje z (...) kwotę 788 zł na utrzymanie wnuka.

Matka dziecka studiuje na studiach dziennych. Nigdzie nie pracuje.

Mając na uwadze powyższe sąd pierwszej instancji wskazał, że od czasu ustalenia poprzednich alimentów nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 kro, ponieważ zwiększeniu uległy potrzeby małoletniego. Obecnie małoletni ma prawie 5 lat, zmienił się zakres jego potrzeb w porównaniu do czasu gdy miał rok. Dotyczy to wyżywienia, garderoby, doszły wydatki związane z rozpoczęciem nauki szkolnej.

Sąd podniósł, że otrzymywanie przez K. K. świadczenia na częściowe pokrycie kosztów utrzymania wnuka nie zwalnia od alimentacji, tym bardziej, że świadczenie to ulega proporcjonalnemu zmniejszeniu w razie podwyższenia alimentów.

Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

W ocenie sądu pozwany nie wykorzystuje w pełni swych możliwości zarobkowych. Jest młodym, zdrowym mężczyzną, posiada wyuczony zawód oraz doświadczenie w nim. Ma możliwość osiągnięcia wyższych dochodów – w wysokości co najmniej 1 500 zł netto miesięcznie.

Pozwany może uczestniczyć w kosztach utrzymania syna kwotą 450 zł miesięcznie.

W pozostałym zakresie roszczenie – jako wygórowane – podlega oddaleniu.

Apelację złożył pozwany.

Zarzucił, że sąd błędnie ustalił, że po stronie powoda nastąpiło zwiększenie potrzeb i że pozwany nie wykorzystuje w pełni swych możliwości zarobkowych. Ponadto sąd nie uwzględnił zmiany stosunków po stronie pozwanego – zawarcie małżeństwa i narodziny drugiego dziecka, co znacznie wpływa na jego sytuację majątkową. Błędy te miały istotny wpływ na wynik sprawy i doprowadziły do podwyższenia alimentów.

Podnosząc powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazał, że alimenty w kwocie 450 zł są za duże jak na jego dochody i możliwości zarobkowania. Zasądzona kwota doprowadzi jego i jego rodzinę do niedostatku.

Podniósł, że syn i żona są na jego wyłącznym utrzymaniu. Jego majątek nie uległ zmianie od poprzednich alimentów. Przez tak wysokie alimenty nie może się usamodzielnic. W zawodzie rolnika i w związku z wysokim bezrobociem nie można znaleźć pracy z wynagrodzeniem 1 500 zł netto.

Co do potrzeb małoletniego, to oczywiście inne są potrzeby niemowlaka, inne dziecka w wieku przedszkolnym, jednak w tym przypadku wcale nie wiąże się to z większymi wydatkami finansowymi.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Zarzuty pozwanego nie mogą odnieść zamierzonego skutku.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że od daty ostatnich alimentów nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca podwyższenie alimentów.

Choć niewątpliwie także po stronie pozwanego sytuacja zmieniła się od daty poprzedniego wyroku – pozwany ożenił się i urodziło mu się drugie dziecko, jednakże okoliczność ta nie wpływa na ocenę trafności podjętego rozstrzygnięcia.

W pierwszym rzędzie podnieść należy, że niniejsze orzeczenie w zakresie obowiązku alimentacyjnego ojca wobec syna zostało podjęte po upływie 4 lat od daty poprzedniego. Oczywiście sam upływ czasu nie może być podstawą zmiany wysokości obowiązku alimentacyjnego. Niemniej, o ile w tym okresie nastąpił spadek siły nabywczej pieniądza, to okoliczność ta nie może pozostawać bez wpływu na zakres obowiązku alimentacyjnego. Nie może zaś podlegać kwestii, że wartość kwoty 400 zł w dacie poprzednich alimentów była wyższa niż siła nabywcza tejże obecnie. Już choćby z tego powodu zasadnie można wskazywać na istotną zmianę stosunków, uzasadniającą wzrost potrzeb małoletniego. Ponadto pojawiły się nowe potrzeby dziecka, związane przede wszystkim z edukacją i rozpoczęciem nauki w klasie zerowej. Są to oczywiście potrzeby usprawiedliwione, ich zaspokojenie ma zapewnić dziecku – odpowiedni do jego wieku i uzdolnień – prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Jak wynika też z zaświadczeń lekarskich załączonych do odpowiedzi na apelację małoletni O. jest dzieckiem często chorującym, wymagającym opieki lekarskiej i systematycznego leczenia, wymaga również leczenia stomatologicznego w związku z ubytkami próchnicznymi, co skutkuje koniecznością ponoszenia dodatkowych wydatków – dziecko jest leczone w prywatnym gabinecie z uwagi na wyższą jakość materiałów dentystycznych.

Wbrew stanowisku apelującego, sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że pozwany ma możliwości zarobkowe, aby sprostać obowiązkowi alimentacyjnemu określone na kwotę 450 zł miesięcznie. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody. Dzieci mają prawo do równej z rodzicami stopy życiowej niezależnie od tego, czy żyją z nimi wspólnie, czy też oddzielnie.

Co prawda pozwany formalnie jest właścicielem jedynie gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,02 ha, niemniej faktycznie utrzymuje się wraz z pozostałą swoją rodziną z dużego gospodarstwa rolnego należącego do jego rodziców. To gospodarstwo ma 84 ha i jest prowadzone przez ojca, pozwanego i jego brata – bez udziału innych zatrudnionych osób. W takich okolicznościach – niezależnie od rzeczywistych relacji ekonomicznych między pozwanym i jego ojcem – istnieją podstawy dla oceny, że zobowiązany do alimentacji ma możliwość uczestniczyć w utrzymaniu starszego syna kwotą wskazaną przez sąd pierwszej instancji. Faktycznie jego sytuacja jest taka, że – nie mając przecież poza pracą u ojca, pracą we własnym gospodarstwie, jakimiś zajęciami dorywczymi – utrzymuje siebie, niepracującą żonę i młodszego syna, a także płaci alimenty – dotychczas przecież w wysokości tylko nieznacznie niższych od nowo

ustalonych. W tym kontekście nie może być przyjęty zarzut, że podwyższa alimentów o kwotę 50 zł doprowadzi pozwanego i jego rodzinę do niedostatku.

Przy ocenie zakresu obowiązku alimentacyjnego pozwanego, nie można również pominąć, że matka dziecka – tymczasem – nie ma możliwości zarobkowych – studiuje w systemie dziennym i dopiero zdobywa wykształcenie. Co prawda babka otrzymuje świadczenie z (...) na częściowe pokrycie kosztów utrzymania wnuka, jednakże jego aktualna wysokość jest niższa w stosunku do czasu z daty orzekania o poprzednich alimentach – o 200 zł.

W takim stanie rzeczy apelacja pozwanego jako pozbawiona podstaw w oparciu o przepis art. 385 kpc podlega oddaleniu.

.